

Sygn. akt II CSK 459/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Dyrektora Zakładu Karnego nr 2 w [...]

przy uczestnictwie S.C.

o uznanie S.C. za osobę stwarzającą zagrożenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 stycznia 2017 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa .../14,

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. ustala, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania
kasacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] uznał S.C. za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. poz. 24 ze zm. - dalej: „u.p.o.z.”), orzekł o umieszczeniu go w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, o kosztach pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu i zarządził pobranie od uczestnika wymazu ze śluzówki policzków w celu przeprowadzenia analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA), odcisków linii papilarnych, wykonanie zdjęć, szkiców i opisów wizerunku oraz umieszczenie analizy DNA, odcisków linii papilarnych, zdjęć, szkiców i opisów wizerunku w odpowiednich bazach i zbiorach danych, o których mowa w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r., Nr 287, poz.1687 ze zm. - dalej: „ustawa o policji”).

Sąd ustalił, że S.C. wyrokiem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 15 kwietnia 2002 r. został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 200 § 1 i art. 91 k.k. i odbył tę karę w okresie od 19 grudnia 2006 r. do 19 grudnia 2008 r. Wyrokiem z dnia 25 listopada 2005 r. wymieniony Sąd Rejonowy skazał go natomiast na karę 8 lat pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 200 § 1 i art. 197 § 1 k.k.; odbywanie tej kary skazany zakończył dnia 16 czerwca 2014 r.

Na podstawie decyzji komisji penitencjarnej z dnia 12 października 2006 r. S.C. został skierowany do odbywania kary pozbawienia wolności na oddziale terapeutycznym dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami lub upośledzonych umysłowo w związku ze stwierdzonymi kształtującymi się zaburzeniami preferencji seksualnej o obrazie pedofilii homoseksualnej. Dnia 24 października 2006 r. został przyjęty na oddział terapeutyczny Zakładu Karnego Nr 2 w [...]. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności uczestnika odwiedzali rodzice i babcia; utrzymywał on także telefoniczny kontakt ze swoim partnerem, z którym zamierzał zamieszkać po odbyciu kary.

Ze sporządzonych w czasie odbywania przez uczestnika kary opinii biegłych psychologa i psychiatry wynika, że cechy zaburzonej osobowości nadal motywują jego postępowanie, a stosowane oddziaływania psychoterapeutyczne nie dały rezultatów głównie z powodu nie zaangażowania się w terapię odbywającego karę. Uczestnik nie chce oceniać konsekwencji swoich zachowań społecznych i seksualnych. Utrzymuje liczne i bliskie relacje z osobami, u których stwierdzono zaburzenia preferencji seksualnych i skłonność do patologicznego sposobu realizacji potrzeb seksualnych. W warunkach więziennej izolacji kontakty seksualne uczestnika były ograniczone do osób dorosłych, jednakże w razie braku tak ścisłej kontroli, jak w więzieniu, może on powrócić do zachowań pedofilnych, najsilniej go stymulujących. Tworzenie się zaburzeń jest procesem, istnieje możliwość jego modyfikacji, ale niezbędna jest chęć zmiany u danej osoby. Jeżeli nie ma ona wewnętrznego poczucia dyskomfortu i nie dąży do zmiany, terapia nie przyniesie pożądanego efektu.

U S.C. nie stwierdzono choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani cech organicznego uszkodzenia w obrębie ośrodkowego układu nerwowego. Ujawniono natomiast cechy zaburzonej osobowości, głównie w zakresie emocji. Cechuje ją koncentracja na sobie, niskie poczucie wartości, skłonność do manipulowania otoczeniem dla własnej korzyści i przyjemności, często doraźnych, realizowanych bez zwracania uwagi na ich koszty i sprzeczność zachowań z obowiązującymi normami. Uczestnik unika analizy wcześniej popełnionych czynów karalnych, próbuje umniejszać ich znaczenie, unika poruszania tego tematu. Nie wykazuje skruchy czy też żalu. W znaczny sposób zwiększa to ryzyko ponownego popełnienia podobnych czynów, brak krytycznej analizy wiąże się z brakiem motywacji do zmiany własnej postawy i zaangażowania się w terapię.

U uczestnika stwierdzono szereg czynników ryzyka powrotu do przestępstwa, takich jak poczucie żalu i złości (werbalizowane np. jako opowieści o zgwałceniu w dzieciństwie), sprzeciw wobec zasad i nadzoru widoczny w zachowaniach na oddziale terapeutycznym, słabe umiejętności rozwiązywania problemów wynikających z zaburzonej osobowości, impulsywny styl życia widoczny w skłonności do realizowania własnych potrzeb popędowych za wszelką cenę, brak intymnych, pod kątem emocjonalnym, związków z dorosłymi (związków

z partnerami gotowymi odwzajemniać deklarowane uczucia), dewiacja seksualna w postaci pedofilii homoseksualnej, seksualizacja przemocy, złe wpływy społeczne, polegające na utrzymywaniu kontaktów z osobami skazanymi za podobne przestępstwa i planowanie kontaktów z nimi z akceptacją zachowań sprzecznych z prawem, makiawelizm rozumiany jako skłonność do manipulowania otoczeniem, brak troski o innych i bezwzględność wobec nich. Przy zaistnieniu dodatkowych czynników, takich jak zwiększony dostęp do potencjalnych ofiar czy też problemy w relacjach z nimi, ryzyko ponownego popełnienia czynu staje się co najmniej wysokie.

S.C. ma orientację homoseksualną z przewagą preferencji pedofilnych; pedofilia homoseksualna jest dewiacją. Prezentuje on homoseksualizm pierwszego stopnia, czuje się homoseksualistą i nie zamierza tego zmieniać. Brak krytycznej oceny i poczucia winy dotyczący popełnionych przestępstw były przyczyną nieskuteczności terapii. Uczestnik nie widzi potrzeby leczenia się, ani zmiany swojej postawy. Jest on niedojrzały psychoseksualnie, skłonny do działań popędowych; od 2004 r., gdy również był badany przez biegłego seksuologa, jego sylwetka psychoseksualna nie uległa zmianie. Zaburzenia osobowości uczestnika i jego preferencji seksualnej w postaci pedofilii homoseksualnej sprawiają, że jest on osobą stwarzającą zagrożenie w rozumieniu przytoczonej wyżej ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. W ocenie biegłego seksuologa istnieje bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego ponownego przestępstwa przeciwko wolności seksualnej.

Mając na względzie przedstawione wyżej ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, że są podstawy do uznania uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. i niezbędne jest orzeczenie - na podstawie art. 14 ust. 3 u.p.o.z. - o umieszczeniu go w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację S.C. i ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd odwoławczy uzupełnił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Dodatkowo ustalił, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności S.C. brał udział w wielu zajęciach psychokorekcyjnych, polegających na indywidualnych i grupowych oddziaływaniach psychologicznych, rozmowach wychowawczych, edukacyjnych, terapii zajęciowej, zajęciach kulturalno-oświatowych i sportowych. Aktywność uczestnika w zajęciach terapeutycznych początkowo była oceniana bardzo pozytywnie, z czasem uczestnik wkładał jednak coraz mniej wysiłku w pracę nad sobą i coraz częściej odpowiedzialnością za swoje zachowanie obciążał otoczenie. Jego relacje z innymi skazanymi miały charakter instrumentalny, manipulował nimi, nadinterpretowywał wydarzenia z życia oddziału i komentował decyzje przełożonych, buntując w ten sposób innych przeciwko udziałowi w zajęciach terapeutycznych, podważał cel i sens tych zajęć. Uczestnik nie ukończył programu adresowanego do sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Prowadzone z nim rozmowy korekcyjne przynosiły - ze względu na jego postawę - mierny lub krótkotrwały skutek. Wielokrotnie S.C. był uczestnikiem sytuacji o dwuznacznym charakterze erotycznym, przyznawał wówczas, że zachowania te są niewłaściwe, deklarował poprawę i chęć zmiany, lecz po kilku dniach lub tygodniach powracał do tych zachowań.

Uczestnik postępowania pozostaje obecnie w związku partnerskim. Jego partner był także skazany m.in. za przestępstwo z art. 200 k.k., uczestnik pozostaje pod jego dużym wpływem.

Komenda Wojewódzka w [...] podjęła - po opuszczeniu przez S.C. zakładu karnego - na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o policji czynności mające na celu rozpoznawanie i zapobieganie popełnieniu przestępstw przez uczestnika postępowania; polegały one na monitorowaniu przez funkcjonariuszy policji jego zachowania na wolności. Stwierdzono, że uczestnik postępowania i jego partner wielokrotnie zachowywali się wobec policjantów w sposób rażąco lekceważący. Uczestnik na wolności utrzymywał głównie kontakty z osobami skazanymi za popełnienie przestępstw przeciwko wolności seksualnej na szkodę małoletnich poniżej 15 roku życia, zdemoralizowanymi w wysokim stopniu. Policja stwierdziła, że uczestnik odwiedzał miejsca gromadzenia się małoletnich np. aquaparki, gdzie wraz inną osobą wykonywał prowokacyjne gesty o podtekście seksualnym.

Podjęcie przez S.C. terapii seksuologicznej w warunkach ambulatoryjnych nie będzie efektywne. W ciągu 10 lat prowadzonej w zakładzie karnym terapii nie przyswoił on niczego, co mogłoby wpłynąć na zmianę jego osobowości. Uczestnik wręcz bojkotował terapię. Stopień natężenia dewiacji jest u niego znaczny. Istnieje bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego przestępstw przeciwko wolności seksualnej. Złożone przez uczestnika zaświadczenia potwierdzają jego kontakty z poradniami zajmującymi się terapią seksuologiczną, ale tylko jeden dokument z Poradni Seksuologii i Patologii Więzi w W. potwierdza pozostawanie w terapii; pozostałe dokumenty potwierdzają jedynie pojedyncze wizyty. Określony rodzaj terapii powinien być prowadzony w jednym miejscu. Nie ma żadnej gwarancji, że pozostawanie w zatrudnieniu i stałym związku partnerskim zmieni uczestnika, zwłaszcza ustabilizuje go w sferze seksualnej.

Analiza dotychczasowego postępowania uczestnika wskazuje na pewną zmienność w wyborze stałego partnera życiowego; nie można jednak mówić o eliminacji skłonności pedofilnych na skutek samego faktu pozostawania w stałym związku partnerskim. Terapia osoby o skłonnościach pedofilnych musi trwać miesiące, a nawet lata. Zaświadczenie, że uczestnik zgłosił się na terapię o niczym nie świadczy. Terapia prowadzona w zakładzie karnym nie powiodła się głównie z powodu nastawienia do niej uczestnika. Nie wiadomo, jakie czynniki obecnie mogłyby wpłynąć na zmianę nastawienia uczestnika do terapii. Stopień zaburzenia jego osobowości, w tym sfery seksualnej jest znaczny. Bezwzględnie wskazana jest dalsza terapia.

Opinia sporządzona przez seksuologa, dwóch psychiatrów i psychologa była poprzedzona bardzo długim badaniem klinicznym. Wynika z niej, że stopień prawdopodobieństwa powrotu uczestnika do przestępstwa przeciwko wolności seksualnej jest zdecydowanie bardzo wysoki. Wskazują na to zaburzenia osobowości, preferencji seksualnych i skłonności pedofilskie; kombinacja tych trzech elementów niesie bardzo wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przestępstw przeciwko wolności seksualnej. Z punktu widzenia terapeutycznego bardzo niekorzystne jest poddawanie się terapii w różnych miejscach, prowadzonej przez różne osoby, według różnych nurtów terapeutycznych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu kwestionującego prawidłowość oceny dowodów z opinii biegłych. Podkreślił, że na etapie postępowania apelacyjnego wszyscy biegli stwierdzili, że prawdopodobieństwo powrotu uczestnika do przestępstw przeciwko wolności seksualnej jest bardzo wysokie, a biegła psycholog użyła nawet określenia zdecydowanie bardzo wysokie. Są zatem - wbrew zarzutom apelującym - podstawy do uznania uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie i orzeczenia o umieszczeniu go w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym na podstawie art. 14 ust. 3 u.p.o.z. Powołując się na ustalenia stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, Sąd odwoławczy wykluczył możliwość efektywnego poddania uczestnika postępowaniu terapeutycznemu na wolności.

W skardze kasacyjnej, opartej na drugiej podstawie, pełnomocnik uczestnika postępowania zarzucił naruszenie art. 11 w związku z art. 1 ust. 3, art. 14 ust. 1, 2 i 3 u.p.o.z., art. 14 ust. 1 i 3 u.p.o.z., art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 k.p.c., art. 391 § 1, art. 378 § 1, art. 382 w związku z art. 227, art. 278, art. 285, art. 286 k.p.c., art. 236 w związku z art. 244 § 1 k.p.c., art. 245, art. 11, art. 14 ust. 1, art. 15, art. 19 ust. 1, art. 21 ust. 1 ustawy o policji, art. 14 ust.1 i art. 10 ust. 1 u.p.o.z., art. 227, art. 232 i art. 382 k.p.c. Powołując się na tę podstawę, wniósł o uchylenie postanowień Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo o uchylenie obu wymienionych postanowień i oddalenie wniosku o uznanie uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności jedynej podstawy kasacyjnej, na której skarżący oparł skargę kasacyjną, należy zacząć od zarzutu wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 378 k.p.c., albowiem ze względu na wady uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się niemożliwa kontrola kasacyjna rozstrzygnięcia. Zdaniem skarżącego obraza przytoczonych przepisów postępowania polega na nie ustosunkowaniu się Sądu do wszystkich zarzutów apelacyjnych, zupełnie zostały bowiem pominięte zarzuty zawarte w apelacji sporządzonej przez pełnomocnika z urzędu adwokata D. B.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., który ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), może stanowić podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie pozwala na kontrolę kasacyjną tego orzeczenia; tylko w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może bowiem zostać uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, nie publ., z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, nie publ., z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, nie publ., z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, nie publ., i z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ.). Taka sytuacja - wbrew zarzutowi skarżącego - nie zachodzi w sprawie.

Postanowienie Sądu pierwszej instancji zostało zaskarżone przez ustanowionego dla uczestnika postępowania pełnomocnika z urzędu zażaleniem, w którym zarzucono wydanie zakwestionowanego orzeczenia z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., oraz apelacją wniesioną przez pełnomocnika uczestnika z wyboru, opartą na zarzutach naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 278, art. 285 i art. 286 k.p.c., art. 14 ust. 1 i art. 10 ust. 1 u.p.o.z. Nie powinno budzić wątpliwości, że w sprawie została wniesiona jedna apelacja składająca się - po uznaniu przez Sąd zażalenia za apelację - z dwóch pism procesowych. Z treści uzasadnienia postanowienia Sądu odwoławczego wynika jednoznacznie, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został rozpoznany w zakresie istotnych uchybień podniesionych w obu pismach składających się na apelację. Nie można zatem podzielić zarzutu skarżącego, że uzasadnienie postanowienia Sądu odwoławczego jest dotknięte uchybieniem, na skutek naruszenia przytoczonych przepisów powstępowania, polegającym na zupełnym nierozpoznaniu zarzutów „apelacji sporządzonej przez adw. D. B.”, uniemożliwiającym rozpoznanie skargi kasacyjnej. Omówiony zarzut należało zatem uznać za nieuzasadniony.

Wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 391 § 1, art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 w związku z art. 227, art. 278, art. 278, art. 285 i art. 286 k.p.c. skarżący dopatrywał się w „zaniechaniu dopuszczenia dowodu z innych biegłych, w szczególności seksuologa...”, mimo że w jego przekonaniu wydane opinie

biegłych są nieprzydatne do rozpoznania sprawy. Kwestię pominięcia dowodu w postępowaniu sądowym regulują w zasadzie art. 217 § 2 k.p.c., który na podstawie odesłania przewidzianego w art. 391 § 1 ma zastosowanie także w postępowaniu odwoławczym, i art. 381 k.p.c. Jednakże żaden z tych przepisów nie został przytoczony w skardze kasacyjnej jako naruszony. Przytoczone w skardze przepisy nie dotyczą natomiast kwestii pominięcia dowodu w postępowaniu sądowym. Podjęta zaś w związku z omawianym zarzutem polemika z oceną dowodów z opinii biegłego, obszernie przedstawiona w uzasadnieniu skargi kasacyjnej z trzykrotnym przytoczeniem art. 233 k.p.c. jako naruszonego, uchyla się spod kontroli kasacyjnej, albowiem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, nr C, poz. 66). Omówiony zarzut należało więc uznać także za nieuzasadniony. Tak samo należało ocenić zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 227, art. 232 i art. 382 k.p.c. polegającym - zdaniem skarżącego - na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. C., partnera życiowego uczestnika postępowania.

Nieuzasadniony jest także zarzut, że postanowienie Sądu odwoławczego zostało wydane z naruszeniem art. 236 w związku z art. 244 § 1, art. 245, art. 11 k.p.c., art. 14 ust. 1, art. 15, art. 19 ust. 1, art. 21 ust. 1 ustawy o policji, art. 14 ust. 1 i art. 10 ust. 1 u.p.o.z. polegającym – według skarżącego – na niewydaniu przez Sąd postanowienia o przeprowadzeniu dowodu z pisma Pierwszego Zastępcy Komendanta Wojewódzkiej Policji w [...] z dnia 17 grudnia 2014 r., dotyczącego podejmowanych przez policję czynności w związku z otrzymaną z Zakładu Karnego nr 2 w [...] informacją o wystąpieniu dyrektora tego zakładu z wnioskiem o uznanie uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie oraz na wykorzystaniu zawartych w tym piśmie informacji o uczestniku pozyskanych przez policję niezgodnie z prawem.

Przepis art. 236 k.p.c. określa wymagania, jakim powinno odpowiadać postanowienie dowodowe, nakłada na sąd przede wszystkim obowiązek oznaczenia środka dowodowego i faktów podlegających stwierdzeniu. Nie ulega wątpliwości, że sąd powinien wydać postanowienie w każdym wypadku przeprowadzania postępowania dowodowego, także wtedy, gdy przeprowadza

dowód z urzędu, nie wskazany przez strony (art. 232 k.p.c. zdanie drugie). W orzecnictwie dominuje jednak stanowisko, że przeprowadzenie dowodu bez wydania przewidzianego w art. 236 k.p.c. postanowienia dowodowego nie stanowi w zasadzie uchybienia procesowego mogącego mieć - w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - istotny wpływ na wynik sprawy. Jest tak zwłaszcza wtedy, gdy sąd w sposób dostatecznie pewny określił materiał dowodowy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., II CSK 254/08, nie publ., i z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08, nie publ.). Tym wymaganiom odpowiada uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, wspomniane pismo zostało w nim jednoznacznie przytoczone jako środek dowodowy i wskazano fakty stwierdzone na jego podstawie. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że zarzucone uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Rację ma skarżący, że zawarte w piśmie Pierwszego Zastępcy Komendanta Wojewódzkiej Policji w [...] z dnia 17 grudnia 2014 r. dotyczące go informacje, zgromadzone przez policję w drodze czynności przeprowadzonych na podstawie przytoczonych przepisów ustawy o policji, mogą być - co do zasady - udzielane w sposób określony w art. 21 ust. 1 ustawy o policji. Nie oznacza to jednak - wbrew zarzutowi skarżącego - że udzielenie ich Sądowi nastąpiło z naruszeniem prawa. Art. 21 ust. 2 ustawy o policji przewiduje bowiem wyjątki od regulacji zawartej w ustępie pierwszym tego przepisu. Stanowi on, że zakaz przewidziany w art. 21 ust. 1 ustawy o policji m.in. nie ma zastosowania w wypadkach, gdy zatajanie informacji o osobie prowadziłoby do zagrożenia życia lub zdrowia innych osób. W tej sytuacji należało uznać, że prowadzone przeciwko uczestnikowi postępowanie, wszczynane wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, stanowiło podstawę do udzielania Sądowi przez policję informacji o uczestniku na podstawie przytoczonego wyjątku od zakazu przewidzianego w art. 21 ust. 1 ustawy o policji.

Wydanie zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 11 w związku z art. 1 ust. 3 i art. 14 u.p.o.z. sprowadza się istotnie do zarzutu, że orzeczenie o umieszczeniu uczestnika w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom

Dyssocjalnym i ocena co do efektywności zastosowania wobec uczestnika postępowania terapeutycznego na wolności zostały oparte na opiniach biegłych, mimo że opinie te - w przekonaniu skarżącego - są według art. 11 u.p.o.z. dopuszczalne jedynie w celu ustalenia, czy osoba której dotyczy wniosek wykazuje zaburzenia, o których mowa w art. 1 ust. 3 u.p.o.z.

Z art. 14 ust. 1 u.p.o.z. wynika, że Sąd, dokonując oceny, czy konieczne jest zastosowanie wobec osoby stwarzającej zagrożenie nadzoru prewencyjnego albo umieszczenie jej w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym, bierze pod rozwagę całokształt okoliczności ustalonych w sprawie, a w szczególności uzyskane opinie biegłych. Zakres wykorzystania opinii biegłych w postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób jest więc - wbrew zarzutowi skarżącego - szerszy, składają się one bowiem na całokształt okoliczności branych przez sąd pod rozwagę przy ocenie konieczności zastosowania jednego z środków przewidzianych w art. 14 ust. 1 u.p.o.z. O wadze, znaczeniu uzyskanych opinii biegłych świadczy to, że ustawodawca, wymieniając przykładowo okoliczności składające się w rozumieniu art. 14 ust. 1 u.p.o.z. na całokształt okoliczności branych przez sąd pod rozwagę, na pierwszym miejscu wymienił opinie biegłych. Należy także podkreślić, że całokształt okoliczności, które Sąd brał pod rozwagę, wydając zaskarżone postanowienie, obejmował - co wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia - także fakty ustalone na podstawie innych niż opinie biegłych środków dowodowych, jak informacja z Zakładu Karnego nr 2 w [...], zaświadczenia dotyczące poddawania się uczestnika postępowaniu terapeutycznemu na wolności czy pismo Komendy Wojewódzkiej w [...] z dnia 17 grudnia 2014 r. Zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 11 w związku z art. 1 ust. 3 i art. 14 u.p.o.z. również należało uznać za nieuzasadniony.

Rację ma skarżący, że Sąd odwoławczy, wyjaśniając podstawę prawną orzeczenia o umieszczeniu uczestnika w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym nie użył w dosłownym brzmieniu zawartego w art. 14 ust. 3 u.p.o.z. zwrotu „bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźby jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu

lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której granica wynosi co najmniej 10 lat”, a posłużył się zwrotem „bardzo wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez uczestnika postępowania czynu zabronionego przeciwko wolności seksualnej”. Nie oznacza to jednak - jak zarzucił skarżący, podnosząc zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 14 ust. 1 i 3 u.p.o.z. - że orzeczono o umieszczeniu go w wymienionym ośrodku bez zbadania ustawowej przesłanki. Teść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie daje podstaw do podzielenia tego zarzutu; pozwala ona natomiast stwierdzić, że bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego dotyczy czynu, o którym mowa w art. 14 ust. 3 u.p.o.z.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 520 § 1 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw

kc